

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA

CZWARTA SEKCJA

SPRAWA ZAWADZKI p. POLSCE

(Skarga nr 34158/96)

WYROK

STRASBOURG

20 grudnia 2001

Wyrok ten stanie się prawomocny zgodnie z warunkami określonymi przez artykuł 44 § 2 Konwencji. Wyrok ten podlega korekcie wydawniczej przed jego opublikowaniem w ostatecznej wersji.

W sprawie Zawadzki p. Polsce,

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Czwarta Sekcja) zasiadając jako Izba składająca się z następujących sędziów :

Pan G. RESS, *Przewodniczący*

A. PASTOR RIDRUEJO,

L. CAFLISCH,

J. MAKARCZYK,

I. CABRAL BARRETO,

V. BUTKEVYCH,

Pani N. VAJIĆ,

a także Pana V. BERGER, *Sekretarz sekcji*,

Obradując na posiedzeniu zamkniętym w dniach 6 lipca i 9 listopada 2001r.,

Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w ostatnim wskazanym dniu :

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 34158/96) wyniesionej w dniu 1 października 1995 r. przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej do Europejskiej Komisji Praw Człowieka („Komisja”) na podstawie dawnego artykułu 25 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności („Konwencja”) przez obywatela Rzeczypospolitej Polskiej Józefa Zawadzkiego („skarżący”).

2. Polski Rząd („Rząd”) reprezentowany był przez swojego pełnomocnika, Pana Krzysztofa Drzewickiego.

3. Skarżący zarzucał w szczególności, na gruncie artykułu 6 § 1 Konwencji, naruszenie prawa do rozpoznania jego spraw w „rozsądnym terminie”.

4. W dniu 6 lipca 1999 r. Trybunał (Czwarta Sekcja) zdecydował zgodnie z artykułem 54 § 3 b) swojego Regulaminu o przedłożeniu skargi do wiadomości Rządu i zaproszeniu go do przedstawienia pisemnych uwag w kwestii formalnych i merytorycznych warunków dopuszczalności skargi zawierającej zarzut dotyczący długości trwania czterech postępowań. Trybunał uznał skargę w pozostałej części za niedopuszczalną. Rząd przedstawił swoje obserwacje 27 stycznia 2000 r., a skarżący odpowiedź na nie 1 marca 2000 r.

5. Dnia 9 listopada 2000 r. Trybunał uznał za dopuszczalny zarzut dotyczący przewlekłości trzech postępowań, a w pozostałym zakresie uznał skargę za niedopuszczalną.

6. Trybunał zaprosił strony do przedłożenia w okresie sześciu tygodni możliwie najbardziej wyczerpujących informacji na przedstawione pytania

(artykuł 59 § 1 Regulaminu). Jedynie skarżący przedstawił 31 grudnia 2000r. swoje stanowisko dotyczące żadanego zadośćuczynienia .

7. Trybunał na podstawie artykułu 38 § 1 b) Konwencji zaproponował stronom swoje pośrednictwo w zawarciu ugody.

8. Po konsultacji ze stronami Izba zdecydowała, że nie ma konieczności przeprowadzenia przesłuchania stron (artykuł 59 § 2 *in fine* Regulaminu).

9. Dnia 1 listopada 2001 r. Trybunał zmienił skład sekcji (art. 25 § 1 Regulaminu). Niniejsza skarga była jednakże dalej rozpatrywana przez Izbę dawnej sekcji IV, która funkcjonowała przed tą datą.

FAKTY

10. Skarżący jest obywatelem polskim, urodzonym 1948 r. i mieszka w Katowicach.

11. Skarżący był i nadal jest stroną trzech postępowań.

12. Skarżący był właścicielem mieszkania w spółdzielni mieszkaniowej (dalej: spółdzielni). Stwierdziwszy usterki, podjął kroki zmierzające do przyznania mu innego mieszkania. Jego żądanie zrealizowano w 1987 r. Skarżący stwierdził istnienie usterek w nowym mieszkaniu w momencie jego przejmowania, ale po zapewnieniu przedstawicieli spółdzielni, że zostaną one usunięte, podpisał protokół przejęcia mieszkania. Po pewnym czasie, stwierdził istnienie także innych usterek, które powodowały, że mieszkanie nie nadawało się do zamieszkania. W 1988 r. spółdzielnia zwróciła się do niego o zwrot uprzednio zajmowanego mieszkania i objęcie w posiadanie nowego. Ponieważ skarżący odmówił przeprowadzenia się przed dokonaniem poprawek, spółdzielnia wszczęła postępowanie zmierzające do jego eksmisji ze starego mieszkania.

13. Sąd Rejonowy w Katowicach po otrzymaniu opinii eksperta i próbie doprowadzenia do ugody pomiędzy stronami, dnia 5 czerwca 1989 r. oddalił pozew o eksmisję. Stwierdził, że nowe mieszkanie miało zbyt wiele wad, by mogło zostać zamieszkane. Spółdzielnia odwołała się. Sąd Wojewódzki w Katowicach początkowo nakłaniał strony do zawarcia ugody, zgodnie z którą skarżący przeprowadziłby prace naprawcze, których koszt zostałby mu zwrócony przez spółdzielnię. Skarżący rozpoczął prace, ale po dwóch tygodniach spółdzielnia zmieniła zdanie co do treści ugody. Ostatecznie, dnia 14 marca 1991 r. sąd wydał wyrok nakazujący eksmisję skarżącego. Opuścił on mieszkanie ostatecznie 18 grudnia 1991 r.

14. Skarżący został także wezwany przez spółdzielnię do zwrotu kredytu przyznanego mu przez spółdzielnię, dzięki któremu stał się właścicielem mieszkania spółdzielczego. Początkowo skarżący złożył wniosek o zawieszenie postępowania do czasu zakończenia postępowania eksmisyjnego, ale z czasem jednak uregulował swoją sytuację.

A. Postępowanie dotyczące nadpłaty w spółdzielni

15. W czasie całego postępowania eksmisyjnego skarżący płacił na rzecz spółdzielni opłaty za dwa mieszkania, zajmując jednakże tylko jedno z nich.

16. Dnia 21 października 1991 r. skarżący wniósł pozew przeciwko spółdzielni o zaliczenie nadwyżki powstałej w wyniku płatności czynszu za nowe mieszkanie, którego nie zajmował, na poczet opłat czynszu za mieszkanie zajmowane od wydania wyroku o eksmisji.

17. Na rozprawach w dniach 26 listopada, 6 i 25 lutego, 24 marca i 9 kwietnia 1992 r. sąd wysłuchał stron i zebrał dowody.

18. Dnia 26 maja 1992 r. sąd rejonowy odrzucił żądanie pozwu. Dnia 22 czerwca 1992 r. skarżący złożył rewizję. Akta sprawy zostały przekazane do sądu wojewódzkiego dnia 7 grudnia 1992 r. Dnia 7 lipca 1992 r. skarżący zwrócił się do sądu o nie wyznaczanie rozpraw pomiędzy 15 lipca i 25 sierpnia 1992 r.

19. Skarżący złożył także wniosek o zwolnienie go od kosztów sądowych, który to wniosek został odrzucony bliżej nieokreślonego dnia.

20. Ponieważ postępowanie odwoławcze przeciągało się, skarżący zwrócił się do prezesa sądu wojewódzkiego o informację na temat przebiegu postępowania. Ten ostatni, zdecydował dnia 12 marca 1993 r., że przewodniczący izby cywilnej sądu osobiście będzie nadzorował przebieg postępowania.

21. Dnia 31 marca 1993 r. sąd wojewódzki uchylił wyrok z dnia 26 maja 1992 r. i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania sądowi rejonowemu.

22. Skarżący dowiadywał się o przebieg postępowania, a 5 lipca 1993 r. w trakcie rozmowy telefonicznej z Gabinetem Ministra Sprawiedliwości poskarżył się na przewlekłość postępowania. Dnia 13 lipca 1993 r. gabinet wysłał do sądu list prosząc, by informacji na temat przebiegu postępowania były przekazywane do ministerstwa co dwa miesiące.

23. W trakcie rozprawy w dniu 24 czerwca 1993 r. sąd, do którego przekazana została sprawa, zaproponował zawieszenie postępowania do czasu zakończenia innego postępowania toczącego się z inicjatywy skarżącego, w ramach którego sąd zarządził przygotowanie opinii biegłego w celu oszacowania kosztów przeprowadzonych robót. Strony nie sprzeciwiły się. Jednakże, dnia 25 czerwca 1993 r. skarżący złożył do sądu wniosek o podjęcie zawieszonego postępowania. Domagał się również, by obie te sprawy zostały połączone i rozpatrywane łącznie przez jeden sąd: opinia zarządzona przez sąd nie miałaby dużego wpływu na niniejszą sprawę, a połączenie obu spraw pozwoliłoby na rozpatrzenie ich w szybszym czasie. Dodał, iż zakończenie postępowania, które w owym czasie trwało już ponad dwa lata, leżałoby zarówno w interesie sądu, jak i obu stron.

24. Dnia 28 czerwca 1993 r. sąd rejonowy oddalił wniosek skarżącego. Podniósł on, że w sytuacji, kiedy postępowanie zawieszone zostało za zgodą stron, na mocy artykułu 181 § 2 kodeksu postępowania cywilnego obowiązującego w danym czasie, wniosek o podjęcie zawieszonego postępowania nie może być złożony jak dopiero po upływie trzech miesięcy. Odmówił także połączenia obu spraw, ponieważ toczą się one w różnych sądach.

25. Dnia 1 października 1993 r. skarżący złożył ponowny wniosek o podjęcie zawieszonego postępowania. Dnia 5 października 1993 r. sąd rejonowy oddalił wniosek, argumentując, iż na rozprawie w dniu 24 czerwca 1993 r. strony doszły do porozumienia, zgodnie z którym, postępowanie powinno być zawieszone do czasu rozstrzygnięcia sprawy o zapłatę. Z tych względów zgodnie z artykułem 182 § 2 k.p.c., ponieważ czas trwania zawieszenia został przez strony jasno oznaczony jako dłuższy termin, którym będzie zakończenie procesu, wszelkie wnioski złożone przed tym czasem powinny zostać oddalone. Dnia 23 listopada 1993 r. sąd wojewódzki odrzucił odwołanie skarżącego.

26. Dnia 20 stycznia 1994 r. skarżący złożył ponowną skargę o przyspieszenie toczącego się postępowania i przytoczył jeszcze raz swoje stanowisko, zgodnie z którym, wynik postępowania o zwrot poniesionych wydatków nie byłby decydujący dla niniejszego postępowania. Nie otrzymał żadnej odpowiedzi sądu.

27. Postępowanie dotyczące roszczenia skarżącego o zwrot poniesionych wydatków zakończyło się 30 maja 1995 r.

28. Dnia 8 grudnia 1995 r. skarżący ponownie złożył wniosek o podjęcie zawieszonego postępowania.

29. Dnia 16 stycznia, 1 lutego i 20 marca 1996 r. sąd zwracał się o przekazanie mu akt zakończonej sprawy. Dnia 22 marca 1996 r. został poinformowany, że akta sprawy zostały przekazane do sądu odwoławczego. W dnia 8 i 30 maja 1996 r. sąd zwrócił do sądu odwoławczego o udzielenie informacji. Dnia 31 maja 1996 r. został poinformowany, że akta sprawy zostały przekazane do Sądu Najwyższego.

30. Dnia 10 stycznia 1997 r. sąd rejonowy podjął zawieszone postępowanie.

31. Dnia 18 kwietnia 1997 r. skarżący skierował do sądu pismo, w którym, cytując artykuł 6 Konwencji, domagał się m.in. by sprawa została rozstrzygnięta w szybszym terminie.

32. Dnia 3 marca 1997 r. druga strona postępowania złożyła propozycję rozstrzygnięcia sprawy. Sąd odroczył rozprawę, by strony mogły dojść do porozumienia.

33. Na rozprawie dnia 30 kwietnia 1997 r. sąd zarządził sporządzenie opinii w celu ustalenia możliwości użytkowania i okresu czasu, w którym możliwe byłoby wykonanie remontu w mieszkaniu. Skarżący został wezwany do wyłożenia połowy sumy koniecznej do opłacenia bieglego.

Odmówił on i stwierdził, że postępowanie było zawieszone przez kilka lat, ponieważ wynik postępowania o zapłatę, w ramach którego zarządzono przeprowadzenie opinii, wydawał się być w opinii sądu, decydujący dla niniejszej sprawy. Dlatego też domagał się uwzględnienia wyników drugiego postępowania.

34. W konsekwencji, dnia 6 czerwca 1997 r. sąd rejonowy zawiesił postępowanie z powodu nie zapłacenia w terminie przez skarżącego żądanej kwoty. Dnia 8 lipca 1997 r. skarżący odwołał się od decyzji o zawieszeniu postępowania, a jego odwołanie zostało odrzucone dnia 27 sierpnia 1997 r.

35. Dnia 21 października 1997 r. skarżący zapłacił żadaną kwotę i dnia 12 grudnia 1997 r. sąd podjął zawieszone postępowanie.

36. Dnia 16 grudnia 1997 r. akta sprawy zostały przekazane biegłemu. Dnia 9 marca 1998 r. biegły odmówił wydania opinii.

37. W liście z dnia 11 marca 1998 r. skarżący zwrócił się o udzielenie mu informacji na temat przebiegu postępowania. Nie otrzymał żadnej odpowiedzi.

38. Dnia 20 marca 1998 r. sąd wyznaczył innego biegłego. Przedstawił on opinię 17 marca 1999 r. Skarżący ustosunkował się do niej 7 i 9 czerwca 1999 r.

39. Dnia 3 sierpnia 1999 r. sąd uznał w części żądanie pozwu i przyznał skarżącemu pewną kwotę. Skarżący nie odwołał się od tego orzeczenia.

B. Postępowanie dotyczące przyznania skarżącemu renty wyrównawczej

40. W 1989 r. skarżący uległ wypadkowi przy pracy. Z tego powodu 23 lipca 1990 r. przyznana została skarżącemu renta wypadkowa od pracodawcy w pewnej wysokości. Ponieważ skarżący nie mógł ze względu na stan zdrowia podjąć wykonywanych dotychczasowych funkcji, podjął, ale bez rezultatu, kroki zmierzające do znalezienia nowego zatrudnienia.

41. W konsekwencji tego skarżący zażądał od swojego pracodawcy, kopalni *Wujek* (dalej pracodawca), renty wyrównawczej, która została mu przyznana w pewnej wysokości. Skarżący zakwestionował wysokość przyznanej renty, żądając, by suma dwóch otrzymywanych przez niego rent była równa średniej płacy otrzymywanej na stanowisku, jakie mógłby zajmować, gdyby wypadek nie wydarzył się.

42. Dnia 5 października 1992 r. skarżący złożył do sądu wojewódzkiego pozew.

43. Na rozprawie w dniu 3 grudnia 1992 r. sąd postanowił o przeprowadzeniu opinii co do stanu zdrowia skarżącego i wezwał drugą stronę postępowania do dostarczenia pewnych dokumentów oraz zażądał od ośrodka zdrowia, w którym leczony był skarżący, przedstawienia dokumentacji leczenia.

44. Dokumentacja leczenia została przedstawiona sądowi w dniu 28 grudnia 1993 r. Jednakże, trzech ekspertów odmawiało po kolei przygotowania opinii. Dwóch z nich wypowiadało się co do stanu zdrowia skarżącego w innych postępowaniach. Trzeci nie przedstawił żadnego uzasadnienia dla swej odmowy.

45. Dnia 9 czerwca 1993 r. druga strona postępowania przedstawiła dokumentację żadaną przez sąd. Ostatecznie powołany ekspert przedstawił swoją opinię dnia 12 listopada 1993 r.

46. Na rozprawie, która odbyła się dnia 13 grudnia 1993 r., sąd zobowiązał skarżącego do przedstawienia nazwisk osób pracujących razem z nim.

47. Dnia 28 lutego 1994 r. pracodawca skarżącego przedstawił pełnomocnikowi skarżącego propozycję ugody. Przedstawiciel nie zgodził się na zaproponowane warunki. Sąd odroczył rozprawę do dnia 21 marca 1994 r. w celu zasięgnięcia opinii samego zainteresowanego. Tego dnia skarżący nie stawiał się na rozprawie. Jego nieobecność usprawiedliwiona została pobytem w szpitalu. Sąd powołał eksperta i zlecił mu oszacowanie kwoty renty jaką powinien otrzymywać skarżący.

48. Skarżący nie był osobiście obecny na rozprawach w dniach 25 kwietnia, 23 i 30 maja 1994 r. Jednakże, dnia 23 maja 1994 r., jego przedstawiciel zaproponował zawarcie ugody.

49. Dnia 13 czerwca 1994 r. sąd powołał biegłego do określenia przyczyn inwalidztwa skarżącego. Akademia Medyczna w Katowicach przedstawiła wyniki badań w dniu 9 sierpnia 1994 r.

50. Rozprawa w dniu 14 listopada 1994 r. została odroczona z powodu nieobecności eksperta. Dnia 12 grudnia 1994 r. sąd przesłuchał biegłego i zobowiązał strony do przedstawienia stanowisk.

51. Dnia 15 lutego 1995 r. skarżący wyznaczył nowego pełnomocnika. Dnia 20 marca 1995 r. stawiał się on osobiście przed sądem.

52. Dnia 31 maja 1995 r. biegły powołany do przygotowania opinii o wysokości renty należnej skarżącemu przedstawił swoją opinię. Dnia 30 czerwca 1995 r. skarżący przedstawił swoje spostrzeżenia odnośnie opinii biegłego, a dnia 15 lipca 1995 r. biegły się do nich ustosunkował. Skarżący przedstawił następnie obserwacje dodatkowe, a dnia 25 września 1995 r. biegły przedstawił ostateczne wnioski. Skarżący ustosunkował się do nich 19 października 1995 r.

53. Dnia 9 grudnia 1995 r., skarżący złożył wniosek o wezwanie świadka. Sąd zobowiązał również biegłego, który przedstawił opinię co do należnej skarżącemu renty, do przedstawienia dodatkowej opinii co do indeksacji zaproponowanej kwoty. Biegły przedstawił opinię uzupełniającą dnia 8 grudnia 1995 r.

54. Dnia 15 stycznia 1996 r. sąd przesłuchał świadka wskazanego przez skarżącego. Dnia 26 lutego 1996 r. biegły przedstawił dodatkowe wnioski

do swojej opinii z dnia 8 grudnia 1995 r. Sąd rozpatrzył je dnia 25 marca 1996 r. i wyznaczył dzień 4 kwietnia 1996 r. na dzień ogłoszenia wyroku.

55. Dnia 29 marca 1996 r. biegły przedstawił drugie dodatkowe wnioski. Dnia 4 kwietnia 1996 r. sąd przesunął dzień wydania wyroku na 6 maja 1996 r.. Tego dnia ponownie przełożył dzień wydania wyroku na 20 maja 1996 r., a następnie tego dnia odłożył wydanie wyroku do 3 czerwca 1996 r. W między czasie biegły przedstawił dnia 28 maja 1996 r. ostateczną opinię.

56. Dnia 3 czerwca 1996 r. sąd wojewódzki przyznał pewną kwotę skarżącemu. Sędziowie wyróżnili w życiu skarżącego dwa okresy od momentu, kiedy uległ on wypadkowi. Pierwszy zakończył się w 1993 r., a przyznana za ten okres kwota renty wyrównawczej wynikała z różnicy pomiędzy rentą z tytułu wypadku i średnim dochodem uzyskiwanym w sektorze, w jakim zatrudniony był skarżący. Drugi zaczynał się w 1993 r. i kwota renty wyrównawczej była wynikiem różnicy pomiędzy rentą wypadkową i emeryturą, do której skarżący miałby prawo w tym momencie.

57. Dnia 1 lipca 1996 r. skarżący wniósł rewizję od tego wyroku. Skarżący nie zgodził się z przyjętym rozwiązaniem, a w szczególności ze sposobem obliczenia renty wyrównawczej po 1993 r. Jego zdaniem, sąd powinien był uwzględnić średnią płacę w sektorze, w którym zatrudniony był skarżący, a nie zakładać, że ze względu na ogólną sytuację w górnictwie, skarżący przeszedłby na wcześniejszą emeryturę w 1993 r., jak inni górnicy będący w tym samym wieku. Przejście na wcześniejszą emeryturę jest jego zdaniem prawem poszczególnych osób i nie stanowi obowiązku.

58. Dnia 8 sierpnia 1996 r. sąd wojewódzki przekazał akta sprawy sądowi odwoławczemu.

59. Dnia 30 grudnia 1996 r. sąd odwoławczy oddalił rewizję skarżącego. Oddalił on argumenty skarżącego i ocenił, że zgodnie z złożonymi zeznaniami oraz statystykami znajdującymi się w aktach, uzasadnione było przypuszczenie, że tak jak prawie wszyscy jego koledzy w danym okresie, skarżący przeszedłby na wcześniejszą emeryturę.

60. Dnia 10 marca 1997 r. skarżący złożył skargę o wznowienie postępowania. Dnia 22 kwietnia 1997 r. sąd apelacyjny uznał skargę za niedopuszczalną, ponieważ skarżący miał jeszcze możliwość złożenia kasacji.

61. Dnia 13 maja 1997 r. pełnomocnik skarżącego złożył kasację do Sądu Najwyższego. Dnia 26 listopada 1997 r. orzekł on, że kasacja jest niedopuszczalna, ponieważ nie spełnia ona warunków wymaganych przez prawo. Oceniał on, że kasacja ograniczała się do polemiki z faktami ustalonymi przez sądy i oceną dowodów znajdujących się w aktach.

62. Dnia 17 marca 1998 r., skarżący złożył do Sądu Najwyższego wniosek o przywrócenie terminu do złożenia kasacji i wyznaczenie adwokata z urzędu, który złożyłby kasację. Uznał on, że skoro prawo

nakłada obowiązek złożenia kasacji przez adwokata i skoro adwokat wyznaczony przez skarżącego nie wywiązał się ze swojego zadania, obciąża on sąd wyznaczeniem mu nowego adwokata, zdolnego do sformułowania skargi kasacyjnej zgodnie z wymogami.

C. Postępowanie mające na celu zakwalifikowanie skarżącego do drugiej grupy inwalidztwa

63. W czerwcu 1993 r. skarżący złożył do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wniosek o przyznanie mu drugiej grupy inwalidztwa (kategoria pośrednia; numeracja od trzech do jednego wskazująca na stopień uszczerbku na zdrowiu), o określenie w procentach pogorszenia się jego stanu zdrowia i przyznanie mu wynikających z tego należnych świadczeń majątkowych.

64. Kolegium lekarskie po przebadaniu skarżącego, odrzuciło dnia 6 lipca 1994 r. jego wniosek i potwierdziło przyznanie mu uprawnień trzeciej grupy inwalidztwa.

65. ZUS nie mógł się wypowiedzieć w kwestii pozostałych wniosków skarżącego, ponieważ cała dokumentacja dotycząca stanu jego zdrowia znajdowała się w sądzie, w którym toczyło się postępowanie dotyczące obliczenia renty wyrównawczej (§ 39 do 61 powyżej). Zdaniem skarżącego, wszelkie wnioski kierowane do sądu, także te przedstawiane przez ZUS, o dostęp do dokumentacji, nie doczekały się rozpatrzenia przez sąd zajmujący się sprawą. Dopiero w 1998 r. ZUS mógł zapoznać się z aktami sprawy. W konsekwencji przyznał on skarżącemu 8 października 1998 r. świadczenie socjalne w pewnej wysokości i uznał pogorszenie się stanu zdrowia skarżącego o 20 %.

66. Dnia 30 listopada 1998 r. skarżący odwołał się do sądu wojewódzkiego i zażądał wyrównania renty z tytułu wypadku przy pracy od czasu złożenia wniosku do ZUS, tj. od dnia 4 czerwca 1993 r. odmiennie niż stwierdzono w decyzji ZUS z dnia 8 października 1998 r. przyznającej świadczenie od 1995 r.

67. Postępowanie trwa przed sądem wojewódzkim.

PRAWO

I. DOMNIEMANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 6 § 1 KONWENCJI

68. Skarżący przywoływał artykuł 6 § 1 Konwencji, stwierdzając, że postępowania, w których uczestniczył, trwały zbyt długo.

Artykuł 6 § 1, w omawianym zakresie brzmi następująco:

„Przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym ..., każdy ma prawo do sprawiedliwego... rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd...”

A. Okresy podlegające rozpatrzeniu

69. Trybunał uważa, że pod uwagę należy wziąć następujące okresy:

a) Postępowanie dotyczące zaliczenia nadpłaty na poczet bieżących opłat czynszu: od 21 października 1991 r. do 3 sierpnia 1999 r., tj. 7 lat, 9 miesięcy i 13 dni. Jednak, biorąc pod uwagę swoją kompetencję *ratione temporis*, Trybunał może brać pod uwagę jedynie okres 6 lat, 3 miesięcy i 2 dni, które upłynęły od 1 maja 1993 r., uwzględniając jednakże stan, jaki osiągnęło postępowanie z tą datą (patrz, np. wyrok *Kudła p. Polsce* [GC], nr 30210/96, § 123, 26 października 2000r., nie opublikowany).

b) Postępowanie zmierzające do przyznania skarżącemu renty wyrównawczej: od 5 października 1992 r. do 26 listopada 1997 r., tj. 5 lat, 1 miesiąc i 21 dni, z czego, biorąc pod uwagę kompetencję *ratione temporis* Trybunału 4 lata, 6 miesięcy i 26 dni (patrz wyrok *Kudła* wspomniany wyżej).

c) Postępowanie zmierzające do przyznania skarżącemu drugiej kategorii inwalidztwa: od czerwca 1993 r., trwające nadal, tj. 8 lat i 5 miesięcy. Trybunał stwierdza, że dnia 30 listopada 1998 r. skarżący odwołał się od decyzji ZUS do sądu wojewódzkiego. Na podstawie informacji dostarczonych przez zainteresowanego, które nie były na żadnym etapie postępowania kwestionowane przez Rząd, postępowanie nadal trwa przed sądem. Jednakże Trybunał może uwzględnić jedynie okres około trzech lat, tj. okres trwania postępowania przed sądem wojewódzkim. Postępowanie przed ZUS zmierzało do określenia, czy skarżący miał prawo do pewnego świadczenia socjalnego i w konsekwencji nie odnosiło się do sporu w rozumieniu artykułu 6 Konwencji.

B. Rozsądny charakter długości trwania postępowania

70. Trybunał ocenił rozsądny charakter długości postępowania w świetle okoliczności sprawy i z uwzględnieniem kryteriów uznanych przez orzecznictwo, w szczególności zawłości sprawy, postępowania skarżącego oraz władz krajowych. W tym celu Trybunał bierze również pod uwagę wagę postępowania dla skarżącego (patrz m.in. wyrok w sprawie *Portington p. Grecji* z 23 września 1998 r., *Recueil* 1998-VI, str. 2630, § 21).

*1. Postępowanie dotyczące nadpłat na rzecz spółdzielni***a) Stopień zawilości sprawy**

71. Strony uważają, że postępowanie nie było zawile.

72. Trybunał nie uważa za konieczne, by nie zgodzić się z tym stanowiskiem.

b) Waga postępowania dla skarżącego

73. Rząd uważa, że długość postępowania nie miała wpływu na sytuację skarżącego. Podkreśla on, że zgodnie z orzecznictwem Trybunału jedynie w sprawach dotyczących praw fundamentalnych wymagana jest szczególna staranność. W „zwykłych” sprawach wymagana jest jedynie zwykła staranność.

74. Skarżący ocenia, że niezależnie od sprawy, władze sądowe mają milczący obowiązek zachowania staranności.

75. Trybunał uważa, że mimo iż toczące się postępowanie nie miało bezpośredniego wpływu na sytuację majątkową skarżącego, mogło mieć dla niego pewną wagę.

c) Postępowanie skarżącego

76. Rząd uważa, że skarżący przyczynił się do przedłużenia postępowania. Podkreśla po pierwsze, że jego wniosek z dnia 24 czerwca 1993 r. o zawieszenie postępowania opóźnił rozpatrzenie sprawy o 2 lata, 5 miesięcy i 14 dni. Przypomina ponadto, że w wyniku tego, iż skarżący odmówił uregulowania kosztów opinii zarządzonej przez sąd w dniu 30 kwietnia 1997 r. (paragraf 32 powyżej), postępowanie było zawieszone przez 6 miesięcy i 6 dni (paragraf 33 powyżej).

77. Skarżący twierdzi, że postępowanie nie było zawieszone na jego wniosek, ale w wyniku propozycji sądu orzekającego w sprawie. Podkreśla, że w ciągu całego czasu trwania postępowania, informował on władze sądowe o zaistniałych opóźnieniach w rozpatrywaniu sprawy, wielokrotnie domagał się podjęcia postępowania i zwrócił uwagę na list z Ministerstwa Sprawiedliwości z 13 lipca 1993 r., w którym zażądano szczególnego nadzoru nad przebiegiem postępowania (paragraf 21 powyżej).

Odnosnie argumentu Rządu, zgodnie z którym fakt odmowy pokrycia kosztów opinii opóźnił postępowanie o 6 miesięcy, skarżący przypomina, że jego odmowa była usprawiedliwiona, ponieważ, sąd ostatecznie w orzeczeniu z dnia 3 sierpnia 1999 r. uwzględniając w części żądanie pozwu (paragraf 38 powyżej), nakazał spółdzielni zwrot zapłaconej przez niego sumy.

78. Trybunał uważa, że skarżący nie utrudniał postępowania. Nadzorował toczące się postępowanie, a w sytuacjach, kiedy choroba

uniemożliwiała mu osobiste stawiennictwo na rozprawach, reprezentowany był przez swojego pełnomocnika. Odnosząc się do argumentu o zawieszeniu postępowania, Trybunał zauważa po pierwsze, że zostało ono zaproponowane stronom przez sąd orzekający w sprawie (paragraf 22 powyżej) – zgodnie z wersją, która nie została zaprzeczona przez Rząd w konsekwencji wyjaśnień przedstawionych przez skarżącego. Ponadto Trybunał stwierdza, że skarżący interweniował, bez skutku, w sądzie w sprawie podjęcia zawieszonego postępowania.

d) Postępowanie władz sądowych

79. Rząd uważa, bez wyszczególniania, że władze sądowe postępowwały w sprawie z należytą starannością.

80. Skarżący nie zgadza się z tezami Rządu.

81. Trybunał wskazuje w szczególności na fakt, że wniosek skarżącego z dnia 8 grudnia 1995 r. (paragraf 27 powyżej) o podjęcie zawieszonego postępowania, został rozpatrzony po upływie jednego roku – dnia 10 stycznia 1997 r. (paragraf 29 powyżej), a postępowanie z powodu którego nastąpiło zawieszenie zakończyło się 30 maja 1995 r. (paragraf 26 powyżej). Trybunał stwierdza również, że już w pierwszej części postępowania, Ministerstwo Sprawiedliwości zwracało uwagę sądów, iż sprawa wymagała szczególnej staranności (paragraf 21 powyżej).

82. Wszystko to skłania Trybunał do stwierdzenia, że władze sądowe nie dołożyły należytej staranności dla poprawnego przebiegu postępowania.

e) Konkluzja

83. W konkluzji, biorąc pod uwagę okoliczności sprawy, długość trwania postępowania nie była rozsądna.

Nastąpiło więc naruszenie artykułu 6 § 1 Konwencji.

2. Postępowanie zmierzające do przyznania skarżącemu renty wyrównawczej

a) Zawilość sprawy

84. Rząd uważa, że postępowanie było szczególnie zawile. Po pierwsze przypomina, że sąd musiał powołać wielu biegłych z zakresu medycyny w celu wypowiedzenia się co do stanu zdrowia skarżącego, co w sumie przedłużyło rozpatrzenie sprawy o osiem miesięcy. Podkreśla ponadto, że w obliczu wzrastającej inflacji, sąd zobligowany był do zlecenia przeliczenia kwoty renty biegłemu z zakresu ekonomii. Precyzuje ponadto, że upływ czasu jaki nastąpił pomiędzy wypadkiem przy pracy, a toczącym się postępowaniem, sprawił, że praca sądu była jeszcze trudniejsza.

85. Skarżący stwierdza, że sprawa nie była zawiła, ponieważ dokumentacja jego stanu zdrowia była dostępna w ZUS-ie, którego kolegium lekarskie dokonało oceny jego stanu zdrowia w 1990 r.

86. Trybunał przyznaje, że sprawa wymagała sporządzenia licznych opinii medycznych i że upływ czasu utrudniał ocenę stanu zdrowia skarżącego w momencie wypadku. Jednakże, sama zawiłość sprawy, nie może usprawiedliwiać długości postępowania.

b) Waga postępowania dla skarżącego

87. Rząd odsyła Trybunał do argumentów przytoczonych odnośnie postępowania dotyczącego zaliczenia nadpłat na rzecz spółdzielni na rzecz bieżących opłat (paragraf 72 powyżej).

88. Skarżący podkreśla wagę sprawy.

89. Trybunał uważa, że w obliczu tego, iż sprawa dotycząca wysokości renty dla skarżącego w sposób bezpośredni wpływała na jego poziom życia, Rząd nie powinien twierdzić, iż długość postępowania nie wpływała na sytuację skarżącego.

c) Postępowanie skarżącego

90. Rząd twierdzi, że skarżący w znacznym stopniu odpowiedzialny był za długość trwania postępowania.

91. Skarżący uważa, że nie powinno mu się zarzucać, iż domagał się możliwości ustosunkowania się do twierdzeń biegłego. Podkreśla, że na sądzie spoczywa obowiązek takiego prowadzenia sprawy, by nie dochodziło do przedłużania postępowania, a sędzia orzekający w sprawie nigdy nie zarzucił mu, iż przedłuża on postępowanie.

92. Trybunał uważa, że skarżący nie może być uznany odpowiedzialnym za długość trwania postępowania. Możliwość ustosunkowania się do twierdzeń biegłego, stanowi gwarancję prawa do równego procesu i nie może być zarzucana stronie postępowania.

d) Postępowanie władz sądowniczych

93. Rząd uważa, że władze sądowe dołożyły należytej staranności przy rozpatrywaniu sprawy.

94. Skarżący ze swej strony uważa, że opinie medyczne zarządzone przez sąd były zbędne, ponieważ sąd dysponował kompletną i aktualną dokumentacją jego stanu zdrowia przygotowaną w 1990 r. w momencie kiedy ZUS przyznał mu rentę z powodu wypadku przy pracy (paragraf 39 powyżej). Zdaniem skarżącego, przedłużyło to niepotrzebnie postępowanie o 3 lata.

95. Trybunał uważa, że opinie biegłych zarządzone przez sąd stanowiły główną przyczynę długości trwania postępowania. Jednakże, nie one same nie mogą usprawiedliwiać całej długości trwania postępowania.

96. Trybunał przypomina jednakże w tym względzie, że zobowiązuje państwa do takiego zorganizowania ich systemu prawnego, aby sądy mogły zapewnić każdemu prawo do otrzymania ostatecznego orzeczenia rozstrzygającego o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym w rozsądnym terminie (patrz, m.in. wyrok *Frydlender p. Francji* [GC], nr 30979/96, CEDH 2000, § 45).

e) Konkluzja

97. W konkluzji, biorąc pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, długość trwania postępowania nie była rozsądna.

Nastąpiło więc naruszenie artykułu 6 § 1 Konwencji.

3. Postępowanie zmierzające do przyznania skarżącemu drugiej grupy inwalidztwa

a) Stopień zawilości sprawy

98. Strony nie wypowiadały się w tej kwestii.

99. Trybunał uważa, że sprawa nie była szczególnie zawiła. Chodziło o to, by ZUS i sądy określiły stan zdrowia skarżącego i w rezultacie zaliczyły skarżącego do odpowiedniej grupy inwalidzkiej.

b) Waga postępowania dla skarżącego

100. Strony nie wypowiadają się w tej kwestii.

101. Trybunał potwierdza swoje stanowisko, iż postępowania dotyczące spraw socjalnych mają szczególne znaczenie dla skarżącego.

c) Postępowanie skarżącego

102. Strony nie wypowiadają się w tej kwestii.

103. Trybunał stwierdza, że w postępowaniu przed ZUS skarżący nie dysponował żadnym środkiem umożliwiającym przyspieszenie rozpatrywania jego sprawy.

d) Postępowanie władz krajowych

104. Rząd uważa, że postępowanie przed ZUS nie może być traktowane jako postępowanie sądowe w rozumieniu artykułu 6 Konwencji.

105. Skarżący podkreśla, że od dnia 30 listopada 1998 r., a więc daty od której postępowanie toczyło się przed sądem wojewódzkim, została wyznaczona jedna rozprawa.

106. Trybunał zauważa, że postępowanie przed ZUS toczyło się około 5 lat. Przypomina także o trzyletnim okresie braku działania, który nie został podważony przez Rząd, w którym to czasie wyznaczono jedną rozprawę, a sprawa nadal toczy się przed tym sądem.

107. Dlatego też, Trybunał uważa, że władze polskie nie wykazały w prowadzeniu sprawy należytej staranności.

e) Konkluzja

108. W konkluzji, biorąc pod uwagę całokształt okoliczności sprawy i w szczególności ważność przedmiotu sporu dla skarżącego, długość trwania postępowania nie była rozsądna.

Nastąpiło więc naruszenie artykułu 6 § 1 Konwencji.

II. ZASTOSOWANIE ARTYKUŁU 41 KONWENCJI

109. Zgodnie z artykułem 41 Konwencji,

„Jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie.”

A. Szkoda

110. Skarżący domagał się za szkody materialne kwoty 137 000 złotych polskich.

111. Rząd nie wypowiada się w tej kwestii.

112. Na podstawie danych, którymi dysponuje, Trybunał stwierdził, że skarżący nie wykazał w sposób przekonujący, iż na skutek długości trwania postępowania doznał on szkód materialnych. W związku z tym nic nie uzasadnia przyznania mu odszkodowania z tego tytułu.

113. Jednakże Trybunał uznał, że skarżący doznał z powodu toczących się trzech postępowań szkody niematerialnej, której nie da się zrekompensować przez samo orzeczenie naruszenia. Dokonując oszacowania na zasadzie słuszności, Trybunał zasądza z tego tytułu na rzecz skarżącego kwotę 50 000 złotych.

B. Koszty i wydatki

114. Skarżący domaga się z tytułu poniesionych kosztów i wydatków kwoty 43 402 złotych polskich.

115. Rząd nie wypowiada się w tej kwestii.

116. Dokonując oszacowania na zasadzie słuszności, Trybunał zasądza z tego tytułu na rzecz skarżącego kwotę 10 000 złotych.

C. Odsetki z tytułu nie wypłacenia odszkodowania

117. Zgodnie z informacjami dostępnymi Trybunałowi, ustawowa stopa procentowa stosowana w Polsce w dniu przyjęcia niniejszego wyroku wynosi 30 % rocznie.

Z TYCH PRZYCZYN TRYBUNAŁ JEDNOGŁOŚNIE,

1. *Uznaje*, że nastąpiło naruszenie artykułu 6 § 1 Konwencji w postępowaniu dotyczącym zaliczenia skarżącemu okresu płatności czynszu na poczet bieżących opłat czynszu ;
2. *Uznaje*, że nastąpiło naruszenie artykułu 6 § 1 Konwencji w postępowaniu dotyczącym przyznania skarżącemu renty wyrównawczej;
3. *Uznaje*, że nastąpiło naruszenie artykułu 6 § 1 Konwencji w postępowaniu dotyczącym uznania go za inwalidę drugiej grupy;
4. *Uznaje*,
 - a) że pozwane Państwo ma wypłacić skarżącemu w ciągu trzech miesięcy od dnia, kiedy wyrok stanie się prawomocny zgodnie z artykułem 44 § 2 Konwencji następujące kwoty :
 - i. 50 000 złotych polskich (pięćdziesiąt tysięcy złotych polskich) za szkody niematerialne;
 - ii. 10 000 złotych polskich (dziesięć tysięcy złotych polskich) z tytułu kosztów i wydatków, plus jakakolwiek kwota, jaka może być pobrana z tytułu podatku od wartości dodanej;
 - b) że zwykłe odsetki według rocznej stopy 30 % będą płatne od tej sumy od wygaśnięcia powyższego terminu do momentu zapłaty;
5. *Oddala* pozostałą część żądania skarżącego dotyczącego zadośćuczynienia.

Sporządzono w języku francuskim oraz notyfikowano na piśmie w dniu 20 grudnia 2001 roku na zasadach artykułu 77 §§ 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Vincent BERGER
Kancelarz

Georg RESS
Przewodniczący